

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Ł.Ż.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2024 r.,
zażalenia obrońcy skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 25 września 2024 r., sygn. akt XI Ka 171/24,
o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2024 r., XI Ka 171/24, został zmieniony wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 12 grudnia 2023 r., III K 698/23, a w ww. postępowaniu **Ł.Ż.** został skazany za czyny: z art. 217a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; z art. 209 § 1 k.k., za które wymierzono mu prawomocnie karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok Sądu odwoławczego został ogłoszony w dniu 3 kwietnia 2024 r.

Pismem z dnia 20 maja 2024 r. (k. 223), nadanym w dniu 21 maja 2024 r. (k. 224), skazany **Ł.Ż.** wniósł o doręczenie mu odpisu wyroku z uzasadnieniem, który został potraktowany jako wniosek o doręczenie z uzasadnieniem wyroku Sądu Rejonowego i ten wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony skazanemu.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2024 r. (k. 229), złożonym w dniu 2 sierpnia 2024 r., obrońca skazanego wniósł o przywrócenie skazanemu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego. Obrońca podniósł, że skazany nie został poinformowany, iż w jego sprawie odbędzie się rozprawa apelacyjna, natomiast po wprowadzeniu wyroku do wykonania w Areszcie Śledczym w L. skazany złożył wniosek o uzasadnienie kierując go do Sądu I instancji, gdyż nie wiedział do jakiego Sądu i w jakim terminie powinien go złożyć. Obrońca podał, że w dniu 31 lipca 2024 r. poinformował skazanego, że wniosek o uzasadnienie powinien złożyć do Sądu II instancji, a skazany zdecydował się na złożenie wniosku o przywrócenie terminu. Do wniosku o przywrócenie terminu został załączony wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego.

Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 25 września 2024 r., XI Ka 171/24, nie uwzględnił wniosku o przywrócenie terminu. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że obrońca nie uprawdopodobnił, iż niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, a taki jest warunek, który spełnić musi strona, by uzyskać pozytywną decyzję o przywróceniu terminu. W ocenie Sądu Okręgowego nie występowały żadne obiektywne okoliczności, nieleżące po stronie skazanego, które uniemożliwiły mu dochowanie terminu zawitego, którego przywrócenia domagał się obrońca. Skazany został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej wyznaczonej na dzień 3 kwietnia 2024 r. Z analizy akt sprawy jednoznacznie wynika, że zawiadomienie o wyznaczonej rozprawie apelacyjnej zostało wysłane na jedyny wskazany przez Ł.Ż. adres i doręczone w trybie doręczenia zastępczego. Przesyłka została bowiem dwukrotnie awizowana w dniach 26 lutego 2024 r. i 5 marca 2024 r., nie można więc podzielić twierdzeń o braku skutecznego zawiadomienia o terminie rozprawy odwoławczej. Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że nie było w tej sprawie podstaw do doręczenia skazanemu wyroku z uzasadnieniem z urzędu. W ocenie Sądu Okręgowego niedotrzymanie terminu było wynikiem braku dbałości skazanego o los własnego procesu.

Zażalenie na to postanowienie wniósł obrońca skazanego, który zaskarżył je w całości i zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść postanowienia, a to:

a/ art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. polegającą na dowolnej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego i wyciągnięcie wniosków z niego niewynikających, a mianowicie, że Ł.Ż. powinien znać procedurę uzyskania wyroku, w sytuacji, w której nie został on o niej pouczony w czasie rozprawy sądowej, ani w czasie rozmowy z pracownikiem Sądu, a dla osoby nieposiadającej wiedzy prawniczej procedura zaskarżania wyroków jest nieznana, dlatego niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, a informacje o sposobie zaskarżenia uzyskał dopiero w dniu 31 lipca 2024 r. od swojego obrońcy i niezwłocznie po uzyskaniu informacji dążył do usunięcia uchybienia ze swojej strony, przez co spełnił on przesłanki formalne z art. 126 § 1 k.p.k. do przywrócenia mu terminu zawitego;

b/ art. 126 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku skazanego o przywrócenie terminu i w konsekwencji brak przywrócenia Ł.Ż. terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 3 kwietnia 2024 r., w sytuacji, gdy skazany nie został prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy apelacyjnej, pomimo iż informował pracownika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, że przebywa w izolacji więziennej, a nadto wprowadzono go w błąd co do nieprzesłania akt do Sądu odwoławczego oraz w sytuacji, gdy wniosek ten został złożony w terminie 2 dni od dowiedzenia się o fakcie uprawomocnienia się wyroku i właściwej procedurze uzyskania uzasadnienia wyroku, co w konsekwencji powoduje, że wniosek został złożony w terminie i spełniał wszystkie wymogi formalne;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż wniosek skazanego został złożony po terminie, z przyczyn od niego zależnych, czyli zaniedbania, podczas gdy z prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że skazany o uprawomocnieniu się wyroku dowiedział się w dniu 31 lipca 2024 r., a wcześniej, w skutek informacji uzyskanych od pracownika Sądu, sądził, że akta sprawy znajdowały się w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie, co skutkowało tym, że złożył on do niewłaściwego Sądu wniosek o uzasadnienie”.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku.

Pismem z dnia 16 października 2024 r. skazany zwrócił się do Sądu Najwyższego o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego, pozostając w mylnym przekonaniu, że sprawa trafiła do Sądu Najwyższego z kasacją, a nie zażaleniem na postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o przywrócenie terminu. W tym piśmie skazany sygnalizował także, że wyrok Sądu odwoławczego jest dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., z uwagi na udział w wydaniu orzeczenia sędziego powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3). Ta okoliczność jest jednak również przedmiotem pisma skazanego, w którym sygnalizuje on potrzebę wznowienia postępowania (k. 248), a decyzja co do dalszego procedowania w przedmiocie tego pisma skazanego, na podstawie zarządzenia upoważnionego sędziego Sądu odwoławczego, została pozostawiona na czas po zwrocie akt z Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się niezasadne, dlatego też Sąd Najwyższy utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie.

Wszystkie trzy zarzuty zażalenia obrońcy skazanego koncentrują się wokół argumentacji, że skazany nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, dlatego też bez swojej winy dowiedział się o wyroku Sądu odwoławczego dopiero w dniu 31 lipca 2024 r. (a więc prawie 3 miesiące od jego ogłoszenia) i po powzięciu tej informacji niezwłocznie podjął działania zmierzające do przywrócenia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, a więc błędnie Sąd odwoławczy stwierdził, że nie ma przesłanek do przywrócenia terminu, a uchybienie temu terminowi nastąpiło z winy skazanego.

Z zażaleniem nie sposób się zgodzić. Aby ocenić prawidłowość postanowienia Sądu Okręgowego i argumentacji zażalenia należy prześledzić przebieg postępowania pod kątem adresu do doręczeń ówczesnego oskarżonego. Jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego Ł.Ż. został prawidłowo pouczony na piśmie m.in. o tym, że jako podejrzany jest obowiązany podać nowy adres w przypadku zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu, w tym także z

powodu pozbawienia wolności w innej sprawie (tymczasowego aresztowania, osadzenia w Zakładzie Karnym w celu odbycia kary), które to pouczenie własnoręcznie podpisał (k. 40). Podczas przesłuchania podał jako swój adres zamieszkania oraz adres do doręczeń: (...). Jeszcze na etapie postępowania przed Sądem I instancji skazany odbierał osobiście korespondencję procesową pod tym adresem (np. k. 141, k. 156). Jak wynika z treści zarządzenia znajdującego się na karcie 131 akt sprawy i adnotacji o jego wykonaniu, jak również faktu osobistego odebrania przez oskarżonego zawiadomienia o terminie rozprawy (k. 141), oskarżony został prawidłowo pouczone o treści przepisów rządzących postępowaniem sądowym, jak tego wymaga art. 353 § 3 i 4 k.p.k., a zatem także o treści art. 422 k.p.k., z której wynikają zasady liczenia terminu zawitego do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Od momentu zawiadomienia o ostatnim terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym, przez postępowanie międzyinstancyjne, aż do postępowania odwoławczego, korespondencja kierowana do skazanego na ww. adres była doręczana poprzez powtórne awizowanie (m.in. k. 159, k. 188). Zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej również zostało wysłane do skazanego na podany adres oraz zostało uznane za doręczone na skutek dwukrotnego awizowania w dniach 26 lutego 2024 r. i 5 marca 2024 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru z ww. danymi - k. 196; na marginesie - w zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy błędnie wskazał datę rozprawy odwoławczej – 3 kwietnia 2024 r., tymczasem rozprawa ta odbyła się 27 marca 2024 r. i o tym właśnie terminie oskarżony został prawidłowo zawiadomiony przez tzw. „podwójne awizowanie”). Na rozprawie odwoławczej Sąd Okręgowy uznał, że zawiadomienie dla skazanego zostało doręczone (k. 199).

Podsumowując ten wątek, niewątpliwie oskarżony został prawidłowo pouczone o obowiązku podania informacji o zmianie miejsca pobytu, w tym także z powodu pozbawienia wolności, i tego obowiązku nie zrealizował. Zgodnie z pisemnym pouczeniem, powinien bezzwłocznie poinformować Sąd o pozbawieniu go wolności, które rozpoczęło się dnia 23 stycznia 2024 r. Tymczasem oskarżony przesłał pismo do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie zawierające informację o pozbawieniu go wolności dopiero dnia 28 marca 2024 r. (data wpływu

do tego Sądu), przy czym nie było to poinformowanie o zmianie adresu do doręczeń poczynione w tej sprawie, a wniosek o zawieszenie wykonania kary ograniczenia wolności orzeczonej w innej sprawie, w którego treści podał informację o tym, że jest pozbawiony wolności od dnia 23 stycznia 2024 r. (k. 205). Informacja ta dotarła nie do Sądu, przed którym toczyło się postępowanie odwoławcze, a do Sądu Rejonowego, i to w związku z inną sprawą, dzień po przeprowadzeniu rozprawy odwoławczej, chociaż przed terminem ogłoszenia wyroku przez Sąd odwoławczy. W tych okolicznościach nie można podzielić zarzutu obrońcy skazanego, że nie został on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej.

Dodatkowo oskarżony został prawidłowo pouczone m.in. o treści przepisów wymienionych w art. 353 § 3 i 4 k.p.k., z których wynikają zasady doręczania wyroków oraz liczenia terminu zawitego do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie i jego doręczenie wraz z pisemnym uzasadnieniem.

Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy, na skutek powyżej opisanego zaniedbania, skazany złożył po terminie wniosek o uzasadnienie wyroku. Gdyby bowiem skazany zrealizował swój obowiązek poinformowania o zmianie adresu do doręczeń, zostałby zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej na adres faktycznego miejsca pobytu, a więc wiedziałby o niej, jak również o tym, że na terminie wskazanym w zawiadomieniu może zapaść wyrok Sądu odwoławczego i mógłby w terminie wnioskować o jego uzasadnienie. Należy dodać, że w aktach sprawy nie znajduje się żadna notatka urzędowa lub inny dokument, który potwierdzałby odbycie rozmów telefonicznych ówczesnego oskarżonego z pracownikami sekretariatu Sądu, na które to rozmowy powołuje się obrońca w treści zażalenia.

Nie sposób także twierdzić, jak podaje obrońca w zażaleniu, że skazany dowiedział się o fakcie prowadzenia postępowania odwoławczego dopiero w dniu 31 lipca 2024 r., jak również, że uzyskał telefonicznie błędną informację, że akta sprawy nie zostały przesłane do Sądu Okręgowego. Dnia 20 maja 2024 r. skazany złożył bowiem wniosek o uzasadnienie wyroku z dnia 3 kwietnia 2024 r., czyli wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, przy czym skazany wyraźnie wskazał, że składa ten wniosek do Sądu Rejonowego, bo akta sprawy zostały odesłane z Sądu

Okręgowego ze sprawy o sygn. akt XI Ka 171/24 (k. 223). Oczywiście prawidłowym postąpieniem wobec treści tego wniosku powinno być nie doręczenie skazanemu wyroku Sądu Rejonowego z uzasadnieniem (k. 225), lecz – ze względu na podanie daty wyroku – odmowa przyjęcia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jako wniesionego po terminie. Powyższe nie zmienia jednak rozstrzygnięcia w tej sprawie, bowiem nawet przy założeniu, że wniosek z dnia 20 maja 2024 r. stanowił wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego, to on również został złożony po terminie i aktualne w tym miejscu pozostają uwagi o braku podstaw do jego przywrócenia, związane z zaniedbaniem skazanego co do wskazania aktualnego adresu do doręczeń.

Wreszcie wypada też zaznaczyć, że nie do końca zrozumiałe są uwagi obrońcy o tym, że wniosek o przywrócenie terminu spełniał wymogi formalne, skoro został on merytorycznie rozpoznany. Ekspozowana przez obrońcę okoliczność, że skazany złożył wniosek w ciągu dwóch dni od rozmowy z obrońcą, z której miał powziąć informacje na temat procedury uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, mogą być traktowane wyłącznie jako dowód zachowania 7-mio dniowego terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu, liczonego od dnia ustania przeszkody.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie dopuścił się ani obrazy prawa procesowego, na którą wskazano w zarzutach z punktu 1a i 1b, jak również błędu w ustaleniach faktycznych, o którym mowa w zarzucie z punktu 2. Rozstrzygnięcie o nieuwzględnieniu wniosku o przywrócenie terminu było prawidłowe, dlatego też Sąd Najwyższy postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

[WB]

[ał]

